

## Uprawa rzepaku w RSP Sułków: tradycja i nowoczesność

**Autor:** Anna Klimecka

**Data:** 9 stycznia 2017



**Rolnicy zajmujący się produkcją roślinną doskonale wiedzą, że bez zainwestowania w środki ochrony roślin nie da się osiągnąć wysokich wartości plonu. Dotyczy to zarówno produkcji zbóż, jak i roślin oleistych – takich jak rzepak. Szkodniki rzepaku potrafią poważnie uszkodzić łodygę rośliny, umożliwiając tym samym działanie chorób grzybowych. Groźne są również szkodniki łuszczykowe, które poważnie wpływają na wysokość plonu.**

Wiedzą to także pracownicy Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Sułków, spółdzielni z niemal 40-letnią tradycją w produkcji roślinnej. Mimo tak bogatego doświadczenia, pracownicy RSP Sułków nie stronią od nowinek, zwłaszcza gdy w grę wchodzi uprawa rzepaku.

*– Dysponujemy nowoczesnymi urządzeniami. Główną marką maszyn w naszej firmie jest New Holland. Dwukrotnie korzystaliśmy z dotacji unijnej, co wspomogło mocno nasze inwestycje w unowocześnienie sprzętu. Średnio ciągnik pracuje u nas maksymalnie 10 lat. Pracujemy na traktorach od 130 do 360 KM. Opryskiwacze i rozsiewacze pracują z systemem GPS. Korzystamy*

*z udogodnień techniki, co bardzo usprawnia i ułatwia pracę. Dzięki temu prowadzimy precyzyjną uprawę, precyzyjny rozsiew i oprysk – mówi Ryszard Ślepecki, prezes zarządu RSP Sułków.*

Ryszard Ślepecki, prezes RSP Sułków.

Ryszard Ślepecki pracuje tutaj, jak mówi, od zawsze. Zaczynał na stanowisku **zaopatrzeniowca**, **później pracował jako mechanizator**, zgodnie z kierunkiem swojego wykształcenia. **Od 2001 r. piastuje funkcję prezesa zarządu.**

*– Gospodarujemy na 600 ha ziemi o średniej klasie bonitacji IIIA. 500 ha gruntów stanowi własność członków spółdzielni, pozostałe 100 ha dzierżawimy od okolicznych rolników. Na tym właśnie polega idea spółdzielni – podkreśla pan Ślepecki.*

Grunty orne podległe spółdzielni z Sułkowa znajdują się w **3 miejscowościach: w Sułkowie, Babicach i Dziećmarowie** – na gruntach podległych RSP uprawia się 150 ha rzepaku, ponadto 300 ha pszenicy konsumpcyjnej, 80 ha jęczmienia browarnego oraz 70 ha buraków cukrowych.

## Codzienna praca a uprawa rzepaku

Gdy kombajny skoszą już wszystko, co miały do skoszenia, i pozostaje ściernisko, pracownicy RSP Sułków nie osiadają na przysłowiowych laurach.

– *Bezpośrednio po żniwach mamy już przygotowane pola pod **rzepak, jęczmień i buraki. Ok. 25 sierpnia staramy się wysiać rzepak.** Tradycyjnie rozpoczynamy głęboką orką, uprawą i siewem. Zawsze kupujemy kwalifikowany materiał siewny. Bezpośrednio zasiane uprawy opryskujemy herbicydami. Między siewem rzepaku a jęczmieniem ozimym zazwyczaj mamy do dyspozycji 3 tygodnie. Ten czas poświęcamy na podoranie, rozsianie nawozów i posianie poplonów, w naszym przypadku roślin motylkowych. **Zaraz po jęczmieniu ozimym przystępujemy do siewu pszenicy w podobnej technologii: pług, kompaktor, agregat uprawowo-siewny.** W październiku staramy się mieć już wszystko posiane. W międzyczasie kopiemy usługowo buraki cukrowe, po czym zostają nam tylko orki zimowe pod następne zasiewy jęczmienia jarego czy buraków cukrowych. Wykonujemy również usługi dla okolicznych rolników. **Rocznie siejemy na usługach kilkadziesiąt hektarów buraków cukrowych, orzemy i siejemy zboża ozime** – relacjonuje pan Ryszard.*

Park maszynowy w Sułkowie to głównie maszyny firmy New Holland.

## Sprawdzony partner

– Z firmą [Sumi Agro](#) współpracujemy od 15 lat, używamy ich nasion rzepaku, środków ochrony roślin oraz nawozów, które sukcesywnie wprowadzali na rynek. Niebagatelny wpływ na nasz wybór miał przedstawiciel Sumi Agro, który pochodzi z naszych stron – Jacek Majewski – i jego bezpośredni podwładny – Artur Kulikowski. **Jako doradcy posiadają ogromną wiedzę, którą potrafią w zrozumiały nam sposób przekazać. Są bardzo elastyczni w działaniu, przyjeżdżają bezpośrednio do nas, razem lustrujemy pola.** Wspólnie zastanawiamy się nad optymalnym dopasowaniem środków ochrony roślin. Czujemy stałą opiekę z ich strony. W ramach podziękowania za zaangażowanie organizowaliśmy dla firmy [Sumi Agro w 2007 r. Dni Pola](#) – mówi Ryszard Ślepecki.

Z firmą Sumi Agro współpracujemy od 15 lat, używamy ich nasion rzepaku, środków ochrony roślin oraz nawozów, które sukcesywnie wprowadzali na rynek.

Ryszard Ślepecki, prezes RSP Sułków

## W zgodzie z naturą

Za dobry plon rzepaku odpowiada wiele czynników, w tym odpowiednie warunki atmosferyczne, ale także **optymalne dostosowanie się do terminów agrotechnicznych**. Istotne jest również działanie zgodne z naturą, pszczoły mają bowiem duży wpływ na wysokość plonów rzepaku. Ważne więc, żeby dobrać insektycydy bezpieczne dla owadów zapylających.

– *Na naszych polach co roku są wystawiane ule pszczelarzy. [Mospilan 20 SP](#) jest nieszkodliwy dla pszczół, ale mimo to **prowadzimy opryski w nocy, kiedy pszczoły nie zbierają nektaru**. [Mospilan 20 SP](#) stosujemy na kwiat rzepaku, to preparat w formie proszku doskonale rozpuszczalnego w wodzie. Na rzepaku działa powierzchniowo i włąębnie. Jest bardzo wydajny, podaje się 12 g preparatu na hektar, można go również mieszać z fungicydem i z mikroelementami* – relacjonuje prezes Ślepecki.



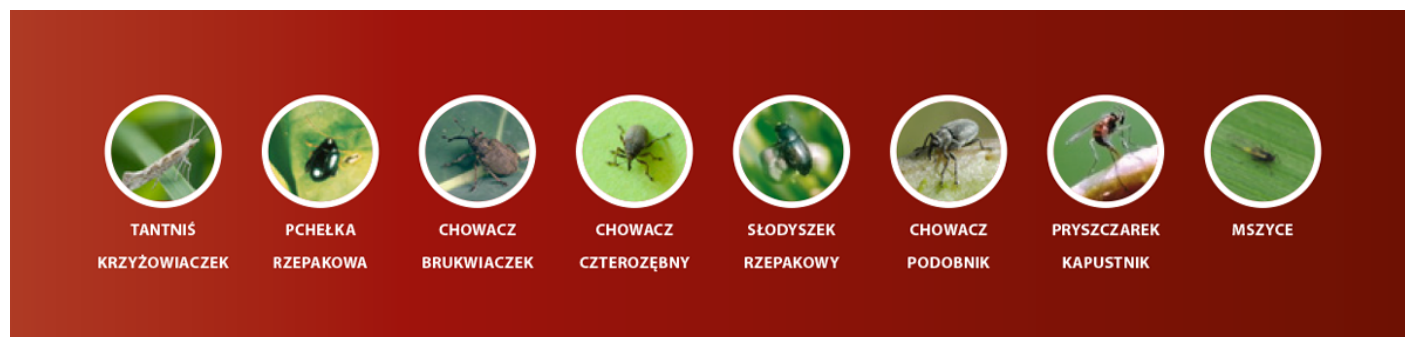
Pszczoły mają duży wpływ na wysokość plonów rzepaku. Ważne więc, żeby dobrać insektycydy bezpieczne dla owadów zapylających.

– *Ochrona pożytecznych owadów zapylających jest dla nas szalenie istotna, dlatego **wdrażając nowe rozwiązania insektycydowe, nie zapominamy o pszczołach, trzmielach i innych zapylaczach**. [Mospilan 20 SP](#) jest tego najlepszym przykładem. Nie osiadamy jednak na laurach*

i już od początku 2017 r. oddamy w ręce rolników naszą nową broń do walki ze szkodnikami w rzepaku. [INAZUMA 130 WG](#), bo tak nazywa się nasz nowy produkt, to insektycyd składający się aż z dwóch substancji czynnych: acetamiprydu i lambda-cyhalotryny. Dzięki takiemu połączeniu substancji czynnych preparat natychmiast **zabija szkodniki żerujące na uprawie oraz chroni uprawę przez długi czas przed kolejnymi nalotami szkodników, niezależnie od warunków pogodowych**. Zgodnie z programem „Totalna Ochrona” zalecamy stosowanie preparatu INAZUMA 130 WG od początku wegetacji rzepaku do fazy żółtego pąka, natomiast podczas kwitnienia i po kwitnieniu rekomendujemy Mospilan 20 SP. W ten sposób uprawa zostanie należycie zabezpieczona bez uszczerbku dla pożytecznych zapylaczy – mówi Paweł Banach, [Dyrektor Działu Rejestracji i Rozwoju z firmy Sumi Agro Poland](#).

Mospilan 20 SP zwalcza m.in. **chowacza brukwiaczka, chowacza czterozębnego i słodyszka rzepakowego**. Chrząszcze chowacze, a właściwie ich larwy, uszkadzają wnętrze łodyg, natomiast słodyski uszkadzają pąki kwiatowe, powodując straty w plonach.

– Gdybyśmy nie mieli odpowiednich preparatów, jak Mospilan, **na pewno mielibyśmy plony niższe o ok. 30%**. A tak zawsze zbieramy grubo ponad 4,5 t ziaren rzepaku z hektara – mówi prezes Ślepecki.



Preparat INAZUMA 130 WG zwalcza szkodniki gryzące i ssące w rzepaku ozimym, takie jak: chowacz brukwiaczek, chowacz czterozębny, słodyszek rzepakowy, chowacz podobnik i pryszczarek kapustnik. Jesienią można nim zwalczać pchełkę w uprawach rzepaku oraz mszyce w pszenicy ozimej.

Preparat [INAZUMA 130 WG](#) zwalcza szkodniki gryzące i ssące w rzepaku ozimym, takie jak: **chowacz brukwiaczek, chowacz czterozębny, słodyszek rzepakowy, chowacz podobnik i pryszczarek kapustnik**. Jesienią można nim zwalczać **pchełkę w uprawach rzepaku oraz mszyce w pszenicy ozimej**. Ponadto, jako jedyny dostępny w Polsce środek, INAZUMA 130 WG posiada rejestrację na zwalczanie tantnisia krzyżowiaczka w rzepaku ozimym.

– Stosowanie środków ochrony roślin pozwala nam skutecznie chronić nasze rośliny przed chorobami i szkodnikami. W przypadku rzepaku opryskujemy **3 razy na szkodniki, stosując 3 różne substancje**. Korzystając z programu ochrony roślin, jesteśmy informowani na bieżąco o wszystkich nowinkach na rynku – dodaje pan Ryszard.

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Sułkowie.

## Gdy praca sprawia satysfakcję

Ryszard Ślepecki lubi swoją pracę, żyje tym, co robi na co dzień.

– Moim konikiem zawsze był sprzęt rolniczy, ponadto bardzo lubię ekonomię, co pomaga mi w prowadzeniu naszej firmy. **Zawsze wszystko 3 razy przeliczę, bilans musi być dodatni**. Póki co, nie pomyliłem się, czego dowodem jest dobra kondycja finansowa naszej spółki. Nie mam żadnego problemu z załogą, ludzie chętnie tutaj pracują. Najważniejsza we wszystkim jest praca,

*korzystanie z doświadczeń innych, od których często bierzemy przykład. **Uczestniczymy w szkoleniach, konferencjach, które zawsze wnoszą coś nowego.** Nie boimy się nowości, nasze plony są unormowane, nie mamy żadnych problemów!* – podsumowuje Ryszard Ślepecki.

Zobacz również: [Nowa broń do walki ze szkodnikami w rzepaku ozimym!](#)